

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Przebiegła wynosi:
MIESIĘCOWA kwartałowa 4 zł. 50 centów
Półroczna 24 „
Roczna 48 „
Z przesyłką pocztową.
W państwie austriackim 6 zł. —
Prus i Rzeszy niemieckiej 7 „
Francji 8 „
Szwajcarii 9 „
Włochom, Turcji i Egipcie 10 „
Szwecji 11 „
Numer pojedynczy kosztuje 10 centów.

GAZETA NARODOWA

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują:
W Lwowie: biuro administracji „Gazety Narodowej“ Plac Halicki w pałacu W. Ulanieckiego. Ogłoszenia w PARYŻU przyjmują wyłącznie dla „Gazety Narodowej“ agencja pana Adama, Courfleur de la Croix, Rouge 2. promieniarz i drukarz p. pułkownik Raczkowski, Faubourg, Rougemont 38. W WIEDNIU pp. Hasenstein et Vogel, Nr. 10 Wallfischgasse, A. Oppel, Stadt, Stubenbastei 2. Roter et Cm. I. Riccardi, 18 i 19. L. D. D. 18. Cm. I. Maximilianstrasse 8. W FRANKFURcie: M. Monem w Hamburgu pp. Hasenstein et Vogel.
OGŁOSZENIA przyjmują się na opłatę w całości od miejsca ogłoszenia wiersza druku. Liczba ogłoszeń nieograniczona. Manuskrypty nie wracają się, lecz bywają niszczony.

Od administracji.

Prenumerata na „Gazetę Narodową“ wynosi za miesiąc marzec:

w Lwowie:

miesięcznie 1 „ 50 „
na prowincji z przesyłką pocztową:
miesięcznie 2 „

W marcu rozpoczniemy we fejtynie druk najnowszą powieść znakomitego naszego powieściopisarza T. T. Jeża.

Upraszamy o wczesne przesłanie prenumeraty, gdyż inaczej niebędzie mogli dostarczyć pierwszych numerów z marca.

Lwów d. 23. lutego.

(Stanowisko zajęte przez delegację polską w Wiedniu w interpelacji wczorajszej) a stanowisko zajęte przez delegację polską w Berlinie podczas rozpraw nad mową Bismarka. — Różnica między kongresem a konferencją. — Dla czego zdano kongresu i dla czego projekt kongresu upadł. — Dwór wiedeński a papież nowy. — Pierwszy do wód życzliwość Leona XIII. dla Polaków. — Sprawy krajowe. — Półroczne matactwa węgierskie w sprawie mowy Bismarka. — Przedl. Izba posłów przeciw taniści soli dla bydła.

Wczoraj otrzymaliśmy telegram, streszczający interpelację, wniesioną przez delegację polską w Izbie niższej Rady państwa. Dzisiaj dziennik krakowski podaje dosłowne jej brzmienie, z którego widzimy, że streszczenie wczorajsze było dokładne. Interpelacja ta brzmi:

„Z objaśnien na posiedzeniu 342. Izby deputowanych danych przez prezesa ministrów, podpisani z zadowoleniem dowiedzieli się, że c. k. rząd wziął inicjatywę do zwolnienia konferencji europejskiej w tym celu, aby układy stron wojny poddać zgodzi. mocarstw podpisanych na traktacie paryskim. Z również wielkim zadowoleniem powzięli wiadomość, że rząd polepszenie położenie chrześcijan na Wschodzie poczytał za odpowiednie interesom austriackim, jak również, że stara się o trwałe, wszechstronne zadawanie rozwiązań kwestii wschodniej i uznaje za obowiązek swój i zadanie, politycznym i materialnym interesem tudzież powadze monarchii w każdym kierunku, zjednać uwzględnienie.

„Według naszego przekonania, nie tylko o ogólne interesy europejskie, ale także polityczny interes Austrii wymagają, aby zwróciła się uwaga mocarstw europejskich nie tylko na położenie chrześcijan w Turcji, ale także na położenie ich w różnych, również na granicach Austrii leżących krajach, a których ludność najciślej szemi wzięli dzieł i wspólnego pochodzenia jest związana.

„Faktem jest notoryjnym, że właśnie te prawa, które Moskwa przy rozpoczęciu wojny z Turcją dla tamtejszych chrześcijan zapewnić nieby, jak twierdził, chciała, jak opiewa manifest moskiewski, „prawa uwzględnione narodowości, języka i religii“, są w krajach polskich pod panowaniem moskiewskim zostających nie szanowane, a to sposobem bezprzekładnym w nowszych czasach w państwach chrześcijańskich. Zniszczenie wszelkiej autonomii, tej nawet, która traktaty podzielił Polski i akt kongresu wiedeńskiego poręczyły; zagłada języka polskiego we wszelkich stosunkach życia publicznego; zakaz pod względem osób pochodzenia polskiego i religii katolickiej nabywania własności nieruchomości; przesładowanie religijne udowodnione dla każdego jasno przez dokumenta świeżo przedłożone parlamentowi angielskiemu: to są zaprawdę o-

liczności wystarczające, aby nacechować los Polaków pod panowaniem moskiewskim.

„Rzucając nowe światło na te dążności, które narodowości polskiej, jeśliż można, zniweczyły, nakazane przez moskiewskie komendy wojskowe w Turcji pod formą traktatu emia morderstwa, popełniane na spokojnych Polakach, oddających się swemu zajęciu prywatnemu, między którymi znajdują się także mają poddani austriacy.

„Jeśli c. k. rząd widział się w swoim czasie powodowanym poczytać ciężkie położenie chrześcijan w Turcji, jako interesom austriackim szkodliwe, i w tym duchu postanowienie swoje zastoso-ować, to zaiste nie tylko na powszechne, również w stosunkach między-narodowych przyjęte zasady moralności i europejskiej, lecz także z szczególnym względem na interesy austriackie taki stan rzeczy w krajach pogranicznych Austrii nie da się pogodzić z trwałym i wszechstronnym uspokojeniem.

„Zwłaszcza że okoliczności, ośmielając się podpisać postawić przesłowi ministrów pytanie: czy rząd ma wiadomość o morderstwach, popełnianych przez komendy wojskowe moskiewskie na mieszkańcach Turcji polskiego pochodzenia, a w razie potwierdzających:

1) czy rząd porzucił za rzecz właściwą podnieść głos przeciw podobnym naruszeniom publicznego sumienia i zasad prawa narodów?
2) czy rząd miłuienia, że będzie w położeniu działającym na kongresie mającym się zebrać, aby obok położenia chrześcijan w Turcji, także los Polaków pod panowaniem moskiewskim zostających, był przez mocarstwa europejskie wzięty pod rozprawę i uwzględniony?

„Uchwale wniesienia tej interpelacji powzięło kolo delegacji już przed trzema czy czterema dniami, ale zachowało ją w tajemnicy.

Poniżej podajemy mowę posła Konierowskiego w parlamencie niemieckim, poruszającego sprawę polską, i mowę Niemca, posła Liebknechta, także głównie sprawie polskiej poświęconą.

Niech czytelnicy sami raczą rozstrzygnąć, jak odmiennie zupełnie jest stanowisko, które postawia politycy wobec sprawy wschodniej zajęli w parlamencie niemieckim, a stanowisko, które w interpelacji zajęła delegacja polska w Wiedniu. Konierowski podobnie jak i Liebknecht żądali, jako jedynej rękomy europejskiego pokoju, przywrócenia Polski w dawniejszych granicach. Delegacja zaś nasza zaaptyje hr. Andrassego, czy nie byłoby w możności wpłynąć na kongresie, ażeby polepszenie losu polskich poddanych Moskwy wzięto tam na kongresie pod rozprawę?

Różnica stanowisk obu jest zbyt uderzająca, ażebyśmy się wdawać potrzebowali w bliższy rozbiór, a nawet przy naszych stosunkach prasowych nie moglibyśmy tego uczynić swobodnie. Tu tylko nadmienimy, że w chwili, gdy delegacja polska w Wiedniu wniosła tę interpelację w Izbie; już jej wiadomym było, jakie stanowisko zajęła delegacja polska w parlamencie w Berlinie!

Wiadomy jest memoriał, który hr. Andrassemu w sprawie polskiej wręczył w przeszłym roku hr. Artur Gołuchowski, brat byłego namiestnika. Zajął on w tym memoriale to samo stanowisko, co delegacja polska teraz w Berlinie. A jeszcze wówczas sprawa wschodnia nie rozwinięła się była w tych rozmiarach, jak obecnie. Wiedeńska nasza delegacja, gdyby była także stanowisko jak w interpelacji teraźniejszej zajęła podczas rzezi uniów na Podlasiu, przed laty kilku, byłaby do usprawiedliwienia. Dzisiaj straciłaby chybioną. Gdy się waży losy Europy, reprezentantom narodu trzeba przemawiać inaczej, szczerze i otwarcie, a nie bawić się w sztuczki dyplomatyczne.

Nie zwróciliśmy jeszcze uwagi czytelników na różnicę, jaka zachodzi między kongresem a konferencją. Ta ostatnia ma ściśle określony przedmiot narad i poza te granice nigdy nie wychodzi. Pelnomocnicy, biorący w niej udział, nie mogą wtórw stanowczych oddawać, lecz muszą się z nimi zgodzić.

Wielką i wspaniałą bazyliką Notre-Dame, której podwoje otwierają się na obchody żałobne niezwykłych historycznych osób, albo mgzennych takich jak nieodżałowanej pamięci Darboay arcybiskupa paryskiego, Deguery proboszcza Magdaleny i inni—na dzień tego obchodu przywodziła wspaniałe szaty żałobne. W ozdobił ją światły wyrazili się znany francuski gust, który połączono z majestatyczną powagą w pełną wdzięku harmonję. Jej widok unosił myśl w krainy, gdzie stanęła wielka dusza Piusa IX.

W przeddzień dzwony licznych parafii dały się słyszeć żałobnym głosem po wspaniałym grodzie, zapowiadając pogrzebowy obrzęd w Notre-Dame, który się odbył w południe z okaznością niezwykłą, jaką rozwinięto na część tej świętej postaci, godnej czci wszystkich ludów. Zewnątrz na monumentalnym froncie bazyliki zawieszono czarne, ozdobione bogato srebrnymi naszyjami zastany, nad którym wznosił się herb najwyższego kapłana. Wewnątrz cała ogromna bazylika także ozdobiona była czerniami jak to wspomnieliśmy zasłonami, ozdobionymi i wierzchu równoległymi białymi pręgami podobnymi do groności. Pomiędzy niemi w pewnych odległościach zawieszono herby papieskie. Za wielkim ołtarzem wznosił się ogromny krzyż biały na czarnym suknie.

Przed chórem t. j. w naszym świątyni, postawiono olbrzymi katafalk mający osm metrów wysokości, siedm długości a pięć szerokości. Kosztowny ten katafalk był umyślnie przygotowany na dzień tego obrzędu. Pokryty bogatymi na-

się zawsze pierwsi odnieść do swych rządów i zasięgnąć od nich instrukcji.

Przy konferencjach więc już z góry przewidzieć można, iż pomimo określonego przedmiotu, będą długo trwały, i przewlekać się mogą w nieskończoność, jeśli któremu mocarstwu tego przewleknięcia potrzeba. W kongresie biorą udział ministrowie kierujący mocarstwami, a często i sami monarchowie są w mniejszej liczbie obecni. Każdy udział biorący może więc wnieść nowe kwestje, nowe wnioski. Dla zasięgnięcia instrukcji nie odracza się obrad, bo sami ministrowie kierujący zasiadają.

Dla czego Moskwa zaprasza konferencję zaproponowała kongres, różne podaje powody. Podniosła ona przedtem, ażeby i reprezentantów Stanów Zjednoczonych zaprosić na konferencję, a gdy Anglia tego nie przyjęła, zastępując się argumentem, iż chodzi tylko o rozpatrzenie traktatu paryskiego, więc tylko podpisane na traktacie mocarstwa udział w konferencji wzięły mogą, to Moskwa zaprosiła kongres, aby nań i Amerykę i reprezentantów innych mocarstw zaprosić można. Inną znowu podnoszą, że Moskwa dlatego zaproponowała kongres, ażeby na nim podniesieniem innych kwestji europejskich zachwycić obóz swych przeciwników, a rozmaitemi kompensatami ofiarowanymi zyskać stronników.

Zdaje się być pewnym, iż przedzwieszkciem Anglia przeciwna była kongresowi. Ztamtąd bowiem wysłała pierwszą odmowę wystąpienia ministrowi spraw zagranicznych, poczem dopiero cofnęła się i Gorczakowa a za nim Bismark. Tym sposobem i projekt kongresu upadł, i wrócić do konferencji. Lecz z dzisiejszego stanu rzeczy sądzić, iż konferencja trudna aby przyszła do skutku, bo mocarstwa nie mogą się porozumieć co do programu.

Urządowe organa wiedeńskie z ogromną serdecznością wyrażają się o wyborze papieża Leona XIII. Dwór jak po zgonie Piusa IX. trzymał się wszystkich dotychczasowych przepisów ceremonialnych, tak też postępuje i po wyborze Leona XIII. Z rozkazu cesarza odbędzie się jutro w nadwornym kościele parafialnym solenne nabożeństwo i Tedeum, na które cały dwór się uda w uroczystym pochodzie.

Pod napisem „Pierwsze błogosławieństwo Ojca św. Leona XIII. do Polski przesłane“ donosi Ocas: „Z pewnego źródła dowiadujemy się, że na ręce ks. kanonika Polkowskiego doszedł dziś w nocy telegram z Rzymu, przesłany z rozkazem Ojca św., który tak brzmi:

„Rzym d. 21. lutego. „Ojciec św. Leon XIII. Polakom od siebie wzmiankowanemu dziękuję i apostolskie błogosławieństwo najmiłościvięj u dziela.

„Za sekretarza stanu p. Lasagni.“

Telegram zaś ks. Polkowskiego, który na żądanie wielu osób ośmielił się być wczoraj posłać do Rzymu, obejmując nim tych wszystkich Polaków, przywiązanych do Stolicy apostolskiej, a zwłaszcza kapłanów i w ogóle tych wszystkich, którzyby ten telegram aprobowali, tak brzmi:

„Do Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII. „Grono Polaków katolików, a szczególnie kapłanów tu (w Krakowie) zamieszkałych, upada do ugi Świątobliwości Waszej, a ciesząc się i radując z tej najszcześniejszej za Bożą pomocą elekcji, nieskończone dzięki składa Bogu Najwyższemu“

Ks. Polkowski wysyłał telegram, śnać nie spodziewał się nigdy, że zaszczycony będzie odpowiedzią i dlatego może nie śmiać prosić o błogosławieństwo, a mimo to Ojciec św. mile widać przyjąwszy ten głos z Polski, szle na ziemię naszą błogosławieństwo swe. Rzecz ta, cała komentarza nie potrzebuje, a tylko radością nas pełnić powinna serca wszystkich. Tysięczne głosy ze świata całego błęgną do miasta wiecznego, a tu Ojciec święty nie zapomina i o najniższym stędzie i najbiedniejszym narodzie darzy błogosławieństwem.

szczytami z sorożyntego srebra na akasamie. Na czterech rogach stały rzeźby symbolizujące: wiara, nadzieja, miłość i religia. Ogromnych rozmiarów kandelabry z czterech stron rozrzucały jakby snopy gorejącego światła. Oprócz tego 170 świeczników przedstawiały, jakby las gorejących światła. Tjara na szczycie katafalku stanowiła najwyższą ozdobę. Obok niej zawieszona była bogata stała.

Nad tym pysznym katafalkiem spuszczał się od sufitu ogromnie bogaty baldachim. W posrodku nawi dwoma rzędami i na katafalku ze wszech stron gorzały pochodnie, rzucające zielone światło, które ponuro odbijało się na obliczach obecnych temu obchodowi. Najlepsza muzyka gwardji republikańskiej odgrywała w czasie nabożeństwa utwory żałobne mistrzów kościelnej muzyki. Honory wojskowe oddawała też sama gwardja.

J. M. Richard, arcybiskup Lariski, a kooperator paryjskiego arcybiskupa odprawiał pontyfikalną mszę św. w asystencji biskupów: Mareta dziekana fakultetu teologicznego w Sorbonie i kapituły św. Dyonizego, Lecourtiera arcybiskupa Sebastya, Ravineta dawnego biskupa z Troyes i Grandina biskupa misji. Nuncjusz papieski miał przygotowany tron po prawej stronie wielkiego ołtarza. Wszyscy kanonicy gremialni i honorowi zajmowali miejsca w stalach. Inne przygotowane miejsca zajmowała kapituła św. Dyonizego, proboszcz paryscy ze swym duchowieństwem, i przełożeni różnych zakonów.

Obok katafalku najbliżej chóru zajmowało miejsce ciało dyplomatyczne, dalej przedstawiciel prezydenta rzeczypospolitej, ministrowie, senat, Izba posłów. Zwracali uwagę przedstawiciele najwyższego sądu (Cour de cassation), w czerwonych togach z ogromnymi kołnierzami z groności. Byli także przedstawiciele sądu apelacyjnego, Rady państwa i najwyższej Izby obrachunkowej. Senatorowie i posłowie byli przeobrażeni z prawej strony. Marszałkowi zajmowali miejsce naprzeciw ambony w ławce rady kościelnej. Widzieliśmy także Izabelę z Burbonów, byłą królową hiszpańską, księżną Nemours ojca

gosławieństwem Swem w pierwszym zaraz dniu swego pontyfikatu.“

Wiener Ztg. z d. 22. bm. ogłasza ustawę o założeniu ordynacji hr. Józefa Baworowskiego, — tudzież rozporządzenie ministra sprawiedliwości z d. 29. stycznia b. r. o przeniesieniu różnych miejscowości (w 42 okręgach sądów powiatowych) z jednego okręgu do drugiego, właściwszego. Przeniesienia tego sejm zażądał.

Podczas gdy Tisza w dodatkach swoich do odpowiedzi, jaką odczytał w węg. Izbie posłów na wiadome interpelacje w sprawie wschodniej, daleko dobitniej i sierzdziej przemawiał, niż zakończenie tej odpowiedzi brzmiało, — przyczem jeszcze raz powtarzamy, że Tisza dwukrotnie podnosił z naciskiem, że tylko jako delegat ministerstwa spraw zagranicznych przemawia, — półroczowe pisma węgierskie statecznie nie silują wzmóc w publiczności swoją, że mowa Bismarka w parlamencie niemieckim z d. 19. bm. nie jest tak złą, jak się wydaje, i że nawet tak jest przychylna dla Austrii, jak to w obecnych stosunkach możliwym było. Widocznie rząd węgierski nie w własnej ochoty czyni Andrassemu te przyszłe, ale tylko na nalegania z Wiednia.

Skutek jednak tych wywodów zamówionych widocznie nie dopisuje. Opinia węgierska jest zaniepokojoną, wzburzoną i zwraca się przeciw Andrassemu. Z biura Andrassego zatem posypały się telegramy wiedeńskie do Pester Lloyd'a, zapewniające, że w wiedeńskich kołach dyplomatycznych i politycznych oświadczenia Bismarka z zadowoleniem przyjęto, że oświadczenia te napawają otuchą, iż Niemcy w zupełności oceniają interesy Austrii na Wschodzie, i że bynajmniej nie myślą przeszkadzać jej w stanowczym onych bronienu. Dla lepszego zamydlenia oczu telegramy te odgrzewają starą plotkę, że Wilhelm wyśtosował list do cara, w którym zapewniając o trwaniu nadal dotychczasowych stosunków przyjaźni, przypomina mu dawne jego przyrzeczenia, gdyż Niemcy także wobec Austrii, przyjęły były na się pewne zobowiązania. To matactwo półroczowe jest najlepszym dowodem, jak fatalnie dla Austrii stanęła sprawa wschodnia.

Przedlitańska Izba panów, przyjmując wczoraj ustawę o austro-węgierskim słowno-handlowym, odrzuciła tekst artykuła 11, przez Izbę posłów przyjęty, a przywróciła tekst rządowy. To znaczy, że odrzuciła poprawkę p. Grocholskiego w sprawie soli taniej dla bydła.

Z rozprawy w parlamencie niemieckim nad odpowiedzią Bismarka.

Podczas rozpraw nad interpelacją w sprawie wschodniej, które się toczyły w parlamencie niemieckim d. 19. bm., zabrał głos poseł dr. Roman Komierowski i powiedział wedle stenograficznych zapisów, co następuje:

„Panowie! Nasamprzód dziękuję panom za poparcie rodaka mego Magdzińskiego. Celem umożliwienia dyskusji nad interpelacją, a tem samem nie dotknę już więcej pytania, które poruszono w dziennikach publicznych; dla czego nie zawazano nas do podpisu lub konferencji nad sformułowaniem interpelacji.

Jeżeli w imieniu Polaków zapisałem się przy obradach nad interpelacją do głosu, to nie tylko dla tego, że jak panom wiadomo, opinia publiczna i różnych odcieni prasa połączyła sprawę wschodnią z polską, ale dla tego, że polityczna niedola polskiego narodu nakłada na nas obowiązek przedstawienia panom niniejszym stanowisko, jakie zajmujemy w przesileniu wschodnim. Wedle naszego bowiem przekonania przesilenie wschodnie, które, jak to z wszystkich dotychczasowych mów się pokazało, postawiło Europę wobec pewnej katastrofy, bierze swój początek głównie z położenia, jakie mi Polacy

księżny Czartoryskiej, generała zarządcę zakładu Inwalidów i różne znakomitości wojskowe.

Dyrektor śpiewu bazyliki Notre-Dame z czerwoną wstęgą legii honorowej na szyi, kierował z energią chórem, złożonym z przeszło dwustu śpiewaków przy towarzyszeniu arf i kontrabasów. Wykonano żałobną mszę św. nłożoną w XIII. wieku przez włoskiego mnicha, zwanego Jacopone. Śpiew ten są majestatyczną powagą, i rzewną melodią odpowiadał zupełnie uroczystemu a smutnemu obchodowi. Po mszy czterech biskupów uśladło na czterech rogach katafalku, każdy z nich po odświeżaniu antyfon, pokropił wodą święconą i okadził katafalk ze wszystkich stron, i odpiewał właściwą modlitwę. Na końcu za śpiewano Libera i rzewnym do duszy przenikającym tonem De profundis.

Od rana wszystkie przyboczne ulice przepełnione były ludem, ogromna zaś świątynia nie mieściła nie mogła pobożnych. Dozwolano wejść tylko za biletemi. Do liczby tych wybranych należał i nasz korespondent. Poszedłem tam wiedziona czcią dla cnotę szcgiego papieża, oddając mu w sercu swem hołd jako katolik, któremu wiara czyni znośnym wygnanie, i jako Polak wdzięczny za wszystko, co zmarły uczynił dla Polski.

W całej Francji, podobną jak w Paryżu, odano cześć Piusowi IX., przyczem okazało się znowu, iż Francuzi pomimo szerzonych w ich krajn zasad bezwyznaniowych, pomimo licznych rewolucji, pozostali dobrymi katolikami, wiernymi głowie kościoła. Muszę też przy tej okazji wspomnieć zwrócić uwagę na opinie tych młodych podróżników naszych, którzy do Paryża przyjeżdżają dla uciech i rozkoszy zmysłowych, a powrócwszy do kraju, rozpowiadają o bezbożności i braku religii we Francji. Niech się przypatrzają, ten naród często tak niesprawiedliwie czerniony umie cież wielkość duszy i cnotę. Nabożeństwo, odbyte w Notre-Dame i we wszystkich kościołach Francji, przekonało inaczej myślących o wielkiej religijności Francuzów i miłości ich do papieża. Nabożeństwa te nie miały cechy urzędowej, a jednak wszystkie warstwy społeczne,

mamy, a dalej sprawa wschodnia musi oddziaływać na załatwienie sprawy polskiej.

Znamy bardzo dobrze trudność łączącą się z rozstrzygnięciem sprawy, wobec której uważają za wysoko-polityczne zadanie wystąpić z gwałtownością przez użycie naszej historii, niewiernie oddanej i sfalszowanej, jako najwłaściwszej broni, aby nie tylko znaczną większość Izby zwrócić przeciw nam, ale nadto, aby w opinii publicznej Europy, czy to przez zamalowanie przemawiających za nami faktów, czy to przez podejrzewania i insynuacje wszelkiego rodzaju, wyrobić o nas sąd niekorzystny. W przesładowaniu o tej trudności, nie będąc przy obecnej politycznej sprawie odbiegając od przedmiotu i wstrzymam się od wszelkiej goryczy, już przez sam wgląd na nieskończoną doniosłość i wielką ważność dzisiejszych obrad.

Jeżeli powiedziałem, że początku dzisiejszej sprawy wschodniej szukać należy w położeniu, jakie mi Polacy mamy, to już na wstępie okrzysłem stanowisko, jakie mi zajmujemy odmiennie od tych panów, którzy tu wyjawiali swe stanowisko, a mianowicie od tych panów, którzy rozwodzili się nad prowadzeniem niemieckiej polityki. Jeżeli twierdziłem, że załatwienie sprawy wschodniej oddziaływa na załatwienie naszej sprawy, to na wstępie zakreśliłmy stanowisko, którego dla nas Polaków żądamy.

Panowie! Pozwólcie, że w kilku słowach wrócę się do pierwszych faz moskiewsko-tureckiej wojny. Moskwa, rzucając Turcji rękawicę, oświadczyła, że występuje w obronie najświętszych interesów ciemiężonych przez Turków południowo-słowiańskich szczepów. Oświadczenie takie musiało koniecznie wywołać sąd całej Europy, sad wszystkich narodowości, ale jakżeż brzmiał ten sąd wobec tego oświadczenia i faktycznego postępowania Moskwy wobec nas Polaków! Moskwa chce wyswobodzić? Ta sama Moskwa, która tak dobitnie dowiodła, jak uciemięsza Polaków? Przywrócenie, dopomożenie do osiągnięcia praw pod względem najświętszych interesów wymaga przynajmniej religijnej tolerancji — Moskwa zaś jest państwem, przesładowującym wszelką religię, z wyjątkiem swej własnej religii państwowej; — wyswobodenie nakazuje obronę politycznej wolności — Moskwa zaś jest jednym despotycznym państwem w Europie. Moskwa ma po wyswobodzeniu dopomódz do utrzymania praw — a Moskwa przecież jest uciemięszaniem wszelkich politycznych niesprawiedliwości. Tak brzmiał sąd Moskwy, wygłoszony nie przez usta Polaka, ale w angielskim parlamencie, a sąd ten potwierdził także parlament węgierski.

Komuż nie są znane jeszcze dzisiaj publiczne manifestacje, które przebiegły całą Europą na odgłos okrucieństw spełnionych na nas przez Moskwę? Czyście panowie nie czytali z oburzeniem publicznych dokumentów, jakie ogłosił rząd angielski o przesładowaniu uniów w Królestwie Polskiem? Nie tylko unioi, ale żydzi i protestanci cierpieli pod moskiewskim rządem.

Nie chcę rozwodzić się dalej nad tym przedmiotem i przytoczyć tylko to, co można wyczytać w każdym podręczniku. W Daniela geograficznym podręczniku czytamy: „W r. 1844 z dniaw szybkością przeszło 100.000 chłopów łotewskich do grecko-prawowiernego kościoła i to w jednym roku.“ Jakich do tego użyto środków, możecie sobie panowie wystawić! Nie chcę również rozwodzić się nad okrucieństwami popełnionymi przez Moskwę w ostatnim czasie wojny. Nie mogę przecież jednej rzeczy przemilczeć. W ostatnim czasie nadszedł telegram z biura Havasa tego brzmienia:

„Carogrod, 17. lutego. Pomiędzy powyższymi przez Moskal w terytorjum tureckiem Polakami, znajdując się także kilkunastu austriackich poddanych. 150 Polaków uratowała ambasada angielska.“

Panowie! I to w ten sposób urzeczywistniła Moskwa ideę, z którą wystąpiła na początek wojny, a mianowicie ideę mającą na celu zadośćuczynienie moralnemu i ludzkiemu zadaniu cywil-

od magnata aż do robotnika brały w nich serdecznie, rozrzucając udział. Ci, którzy mnie-rali, że republika zabija uczucia religijne, przekonani się teraz, że religia pod wpływem wolności nabiera sily więkzej i blasku. Prawda ta coraz jasnzej objawiająca się we Francji, stanie się pobudnikiem teorii tych faryzeuszów, którzy czynią z religii podporę despotyzmu w tem przekonaniu, iż tylko pod rządami absolutnych monarchów religia kwitnąć może.

Z innych wiadomości nadmienię muszę, iż w miarę zbliżania się otwarcia wystawy powszechnej rośnie w ludności dla niej coraz większe zajęcie. Towary już zwożą i ustawiają. Będzie to wystawa wspaniała, miliony ludzi ściągające do Paryża, jeżeli im prawdopodobna wojna w Europie nie przeszkodzi przybyć nad Sekwanę. Może to nie będzie bez interesu dla waszych przemysłowców, iż dyrekcja generalna wystawy przysłała jako jeden ze swoich organów czasopismo francuskie w Wiedniu *Messageur de Vienne*, którego właściciel i redaktor p. Bronisław Wolowski oddał go na własność kraju. Pismo to, może więc przemysłowi polskiemu oddać ważne usługi. Rozprzeczawane na wystawie, zwracać będzie uwagę na przedmioty z Polski pochodzące a o pisem ułatwiać ich zbyt. Komisja rządowa austriacko-węgierska na Wystawie powszechnej w Paryżu przyjęła także *Messageur de Vienne* za swój organ. Niemieckie wiedeńskie dzienniki nie byłyby przez Francuzów zrozumiałe, nie mogą więc austriackiemu przemysłowcy oddać takich usług, jakie może oddać *Messageur de Vienne*, redagowany w francuskim języku. Wyborna redakcja tego dziennika, przyczyniła się wiele do tego, iż obrano to pismo za organ wystawy, który tym sposobem otworzy sobie nowe drogi. Zbyt oddając przytem nowe usługi sprawie polskiej, bo dziesiątki tysięcy ludzi za jego pośrednictwem na wystawie dowiedzą się o Polsce, jej przemysły, sztukach pięknych i o sprawie narodowego uciśku, jakiego doświadcza od rządu niemieckiego i moskiewskiego.

Paryż 16. lutego.

Zakłkowski.

Rozmaitości paryżkie.

Śmierć Piusa IX. i w Paryżu wywarła wielkie wrażenie, chociaż wszyscy się jej dawno spodziewali. My Polacy osierocon przez utratę matki naszej ojczyzny, poczulimy najżywiej, najmocniej i najszerzej stratę naszego ojca duchowego w osobie Piusa IX. Otaczał on zawsze miłością swoją naród Polski, i ciągle wtrwale protestował przeciw gwałtom, nadużyciom i niesprawiedliwościom naszych ciemiężców. Pius IX. z wysokości nieomyślniej katedry potępił bezbożne nauki prawa z dokonanych faktów płynących i teorią nieinterferencyj w obronie uciśnionych, które dziś wydają tak smutne owoce w Europie, i z których korzystają schizmatyka Moskwa i protestantckie Niemcy, szerząc w okół łupieżstwo, ucisk, niewolę i panowanie obcych.

Mamy nadzieję, że następca Piusa pojdzie śladem swego poprzednika i stawać będzie zawsze w obronie uciśnionych, gromić wrogów wiary i narodowości polskiej, jak to czynił nieodżałowanej pamięci Pius; mamy nadzieję, iż będzie odpychał zdradzieckie podszepty Moskwy, która obłudnie obietnicami nsiłowała wyjednać u stolicy apostolskiej uznanie języka moskiewskiego w kościołach katolickich. „Jak to? odezwał się Pius IX., żądacie, aby zaprowadzono język obcy narodowi w obrzędach katolickich? Czyż to stolica apostolska nie wie, jakim językiem mówi naród polski, ochrzczony, wychowany i wypieszczony przez nią?“ Tak to odpowiedział Pius świętej pamięci wysłannikowi cara, na jego nalegania i kuszenia. Nigdy on nie dał się omyleć bo wiedział, że „oszustwo“ jest w Moskalach dziedziczną właściwością, że wszystko co obiecuje jest kłamstwem.

Gazeta wasza, która okazywała cześć i synowską miłość dla osoby szcgiego papieża, jest w tej chwili zarazem tłumaczem religijnych

liacji. Z tego wszystkiego pokazało się dostatecznie, że Moskwa daleka była od zadośćuczynienia moralnej konieczności, ogólnemu ludzkiemu zapałowi kultury. Bo jeżeli chciała wystąpić z cywilizatorskimi ideami i zasadami, to powinna była porzucić wobec nas politykę. Depucą nożami wszelkie użycie sprawiedliwości. i pod płaszczykiem ewilizatorskich idei robić zdobywcę nad Dunajem, a nad Wisłą bez wszelkiego występu przed Europą — gwałtem przeprowadzić interesy swej potęgi.

Jeżeli tedy, panowie, mimo dalekiego czasu i politycznego położenia, jakie nas rozdziela, przypomni sobie, że król nasz Sobieski bronił niegdyś chrześcijaństwa przed pokiśnięciem w bezinteresowny sposób, i to bronił poświęcając krew i życie naszych przodków, i godzimy się przy tem z poprzednim mówcą na to, aby mocarstwa kongresowe nadały uciemiężanym do tad przez Turków słowiańskim szczepom zupełną wolność: to nie możemy przystać. zataić boleści, że dotąd nie uczyniono tego samego dla nas i braci naszych w Polsce. Chcąc panowie wymierzyć sprawiedliwość — mówcy poprzedni zwracali uwagę na doniosłość przyszłego kongresu — chcąc wymierzyć sprawiedliwość na tym kongresie tu wóstrz Enropy, a więc do brze, zlecicie tedy waszemu rządowi, niemieckiemu rządowi, który tak jest zaprzyjaźniony z moskiewskim, co i dzisiaj jeszcze powtarzono, aby obadwa rządy tu położyły kres niesprawiedliwościom, zanim zechcą dalej reprezentować cywilizacyjne cele nad Dunajem. Tu macie sposobność pokazać, że wymierzacie sprawiedliwość, czego przecież pragniecie.

Europa rzeczywista nie mało zdziwiła się nad powstałą katastrofą nad Dunajem, podczas gdy my tu nad Wisłą od lat wielu tak w Izbie deputowanych jak w parlamencie podnosimy skargi przeciw niesprawiedliwościom wobec naszej narodowości. Zanim rząd tutejszy zawezwał przez was zabierze się do wypowiedzenia potrzeby pokoju, uregulowania niesprawiedliwości i zaprowadzenia nowej kultury na półwyspie Bałkańskim, wy panowie zaniedbujecie tu najświętsze interesy. Panowie! Dopóki trwa będziecie w tym kierunku, i nie uznacie konieczności na prawy naszych stosunków jako na czasie, dopóty Europa tak samo mało ufać wam będzie mogła jak Moskwa, bo wobec Europy okażecie się tylko jako broniące i pośredniczące mocarstwo, jako egzekutor ostatecznego testamentu Piotra Wielkiego, który ma być przeprowadzonym wedle jego idei i instynktu.

Zaprawdę w chwili, w której stoimy w przededniu europejskiej katastrofy, w naszym społeczeństwie politycznym upadku trudno jest dzisiaj zakreślić stanowisko, jakie w przesileniu wchodnim wobec zamierzonej konfiguracji państw zajmniemy, tem więcej, że wszystkie tryby rozbirowe mocarstwa, chociaż Austro-Węgrom nie chcę odmówić pewnej dobrej chęci, uważam za współwinne naszego narodowego nieszczęścia.

Jeżeli panowie na przyszłym kongresie lub konferencji — kanclerz mówi o konferencji — chcecie rzeczywistnie zająć się cywilizacyjnymi zadaniami, w takim razie musicie koniecznie zastosować zasadę, że pod tym względem państwa, niemoralne środki, czy to żądane przez politykę, czy to jako środki do dozwolonego celu, nie powinny być używane, i jeżeli panowie dojdziecie do tego przekonania, a dojdzie musicie, jeżeli cywilizacyjne zadanie będziecie mieli rzeczywistnie na oku — w takim razie całej Europie, a mianowicie mocarstwom rozbirowym okaże się konieczność przywrócenia Polski.

Dopóki przecież europejskie mocarstwa zmię, należące dotąd do Turków, uważać będą tylko za łup, z którego każde mocarstwo starać się będzie na przyszłej konferencji największą część dla siebie uzyskać, w takim razie tak samo jak przy podziale Polski, nowy ten podział powiększy tylko zarody rozdrożenia, panującego już i tak w Europie, a podział ten tak samo jak podział Polski będzie przekleństwem Europy i europejskie stosunki jeszcze się bardziej pogorszą. Wschodnia sprawa w całej swej rozciągłości pozostanie tą samą a moskiewsko-tureckie postanowienia, jeżeli rzeczywistnie przyszy do skutku i otrzymają sankcję nowej konferencji — muszą się rozpaść przed nowymi przeciwnościami, jak piewy ułatują przy powiewie wiatru.

Panowie! Przy dyskusji nad interpelacją w ten sposób chcieliśmy z naszej strony wystąpić. Zastrzegamy sobie postawienie wniosków do reprezentacji niemieckiego narodu stosownie do dalszego rozwoju wypadków na Wschodzie.

Kończąc, wyrażając życzenie, aby kongres położył podstawy do pokojowych stosunków na półwyspie Bałkańskim i wykluczył myśl politycznego subsekwu, które umie tylko widzieć zwycięzcy z kwiatów śmierci, a w takim razie myślę, że i my możemy się oddać nadziei, iż odwołanie naszej ojczyzny, do której tem bardziej jesteśmy przywiązani, im strzeżniej jest uciskana i przesładowana, nastąpi na zasadach sprawiedliwości.

Kończąc, panowie, życzeniem, ażeby myśl ta była bliżej roztrząsana na kongresie.

Po moim Komierowskiego zabiera głos dr. Löwe, wypowiedział pochwały na rzecz trójcarskiego przymierza, przemawia przeciw utrzymywaniu status quo w Turcji i wyraża nadzieję, że trójcarskie przymierze zdoła zapobiec wojnie i nadzwęczeniu interesów Austrii.

Po nim wstępuje na trybunę Liebknecht i mówi w te słowa:

Panowie! Nad nieco mityczną historią tej interpelacji nie chcę się tu rozchodzić — dość, że sprawa wschodnia przyszła tu pod dyskusję, a żywość, z jaką się toczy obrada, dowodzi, jakie na wszystkich stronach Izby przywiązują znaczenie do tej sprawy, oraz, że niemieckie interesy są w niej zaangażowane. Ostatni mówca starał się udowodnić, że utrzymanie w Turcji status quo byłoby największym nieszczęściem. W interesie Europy należałoby postarać się o to, zdaniem poprzedniego mówcy, aby na półwyspie Bałkańskim ugaszono ognisko rewolucji. Lecz ktoś to jest, kto zrobił półwysp Bałkański ogniskiem rewolucyjnych agitacji? Z pewnością nie Turcy. Da się to udowodnić i zostało udowodnione, że właśnie rząd moskiewski, z którym radzą nam pójść ręką w rękę, wywołał te rozruchy. Dowodzą tego rozliczne dokumenty, przedłożone angielskiemu parlamentowi, na które się powoływało.

Ks. Bismark powiedział, że Niemcy nie będą prowadzić wojny, którąby sobie nie życzył naród cały, i dlatego zawiązania na Wschodzie nie zagrażają niemieckim interesom. Panowie! Ks. kanclerz w innych czasach inaczej myślał. Przypominam sobie wojnę będącą w bliskim stosunku do dzisiejszego przesilenia, z której po części wypłynęło obecnie zawiązanie — mam tu na myśli wojnę z r. 1866. Wówczas, przynajmniej mi to wszyscy obecni tu postawili — była ogromna większość pruskiego narodu przeciw wojnie. Naród niemiecki nie chciał wojny, niemieckie szczepu bratnie nie chciały się wzajemnie szarpać na sznki. Nie było przecież o wolę narodu, prowadzone wojny i rozdarło przez to Niemcy (we-

solność na lewicy), naturalnie w imię jedności; to zaprawdę nie jest jednoczeniem! W każdym razie walc przemoc słańskiemu światu, ciągnący się od Północnego i Bałtyckiego morza aż na dół do Adrii, przetrwaną został przez ową wojnę, a pomiędzy Niemcami a Austrią powstał stosunek, który przyjaźnieli frazesami chcą zakryć, ale który musi w swem łonie żywić jak największe niezauważenie. Czyż w Austrii zapomniano rok 1866? Słyszeliśmy wprawdzie, że hr. Andrassy żyje z ks. Bismarkiem w jak największej przyjaźni, że każdy z nich ufa zupełnie temu, co mu drugi powie. Któż przecież zaręczył nam za to, że obudwom tym panom nie wypadną cugle z rąk, a może już wypadły!

Abv przejdę specjalnie do polityki niemieckiej, oświadczył dnia 5. grudnia r. z. ks. Bismark na interpelację deputowanego Richtera, że nie ma wcale widoków, aby Moskwa miała na celu jakiegokolwiek podboje; jeżeliby jednak mógł kto dać dowód, że zamiar taki istnieje, natenczas stanowisko rozmaitych mocarstw byłoby inne. Dano przez to widocznie do poznania, że i stanowisko także Niemiec byłoby natenczas inne. Odczytaliśmy tedy wprawdzie słowo honoru cesarza moskiewskiego, że żadnych absolutnie ani w Europie ani w Azji nie ma na celu podbojów, — teraz zaś wyszła otwarcie na jaw kwestja podbojów moskiewskich. Posiadamy noty urzędowe, domagające się od Turcji odstąpienia krajów a więc żądające podbojów. Tem samym dany jest dowód, że Moskwa miała na celu podboje a zarazem dany, poruszony wtedy warunkiem dla zmienionego do Moskwy stanowiska. Mimo to oświadczył ks. kanclerz poprzednio: stanowisko Niemiec wobec Moskwy, i wogóle wobec kwestji wchodniej nie jest obecnie innym jak dawniej. Mnie zaś zdaje się, że przez fakt, iż Moskwa otwarcie oświadczyła, iż chce podbojów, jeżeli się trzymać będziemy owego oświadczenia p. kanclerza, stanowisko Niemiec do Moskwy i w sprawie wschodniej zupełnie zmienione zostało.

Dziwna zaiste, że można było wierzyć obietnicom moskiewskim. Obecnie mówią wiele w prasie o tem, jak chytrem był ks. Gorczakow, jak dyplomata austriackich, mianowicie przyjaciel p. kanclerza, hr. Andrasiego i lorda Beaconsfielda w Anglii wywrócił w pole. Muszę powiedzieć, że pojąć nie mogę, jak tu może być mowa o wywiezieniu w pole; jeżeli ktoś, co sto razy rabował, co sto razy kłamał, daje słowo, że rabował znowu nie będzie, wtenczas niepodobna już wierzyć, że słowa swego dotrzyma: jeżeli zaś kto wierzy mu, natenczas nie jest już wywiezionym w pole, lecz współwinnym. A tak mają się teraz rzeczy wobec Moskwy. Każdy, co jakokolwiek zna kwestję wschodnią i politykę moskiewską, wie, że wszystkie humanitarne obietnice moskiewskie czem były blichterem dla skąpstwa opinii publicznej, by angielskiemu rządowi i rządowi innemu utrudnić akcję. Jakże mógł rząd właśnie moskiewski ujmować się za humanitarnością, za oswobodzeniem narodowości? Drugi od końca mówca poprzedni był reprezentantem jednej narodowości, polskiej. Mógł on wam zaśpiewać piosnkę i mógł był wam zaśpiewać jeszcze piękniejszą piosnkę, okropną pieśń żałoby i oskarżenia na to, czego dopuszczano się na narodowości, czego dopuściła się Moskwa. (Brawo!)

Jak może owo państwo, jak może ów cesarz, którego żołnierze Polskę nogami zdeptali, rozszarpali — jak może owa Moskwa, która w Polsce dopuściła się mordów ludu — jak może ów człowiek, owo państwo stać i oświadczać w imieniu zasady narodowości: „Wyswobodźcie obcy narodowości słowiańskie.“ *Charity begins at home*, mówi angielski przysłowie; pod własnymi drzwiami należy najpierw zamieść; kto chce dobrze czynić, niech czyni to w domu. Lecz w domu gnębić Indyc, uciskać narodowości a *par distance* — w dali udawać obrońcę wolności i humanitarności, to panowie, gorza jeszcze niż to, co tu kiedyś pan kanclerz napisał miłośniom „politycznej obłady.“ Zaisiel polityka taka jest zbrodnią przeciw ludzkości.

(Dawonek marszałka. — Pauza. — Wesołość.)

Czyn, panowie, jakiego dopuszczono się na Polsce, mści się. Polska nie jest jeszcze trupem, kwestja polska pojawia się już przed nami a niezdługo dojdzie do zupełnej faktyczności. Głos Polaków tłumia teraz wprawdzie jeszcze, Moskwa ma przecież, jak wam poprzednio powiedziałem, nader skuteczny środek: wieza po prostu Polaków. Ależ położenie, gotowane w Europie w skutek najnowszych wypadków, wzbudzi rychło bardzo w każdym, co jako tako myśli, co nie chce, abymy co 4—5 lat w nową nie byli rzucani wojną, myśl, czy rzeczą nie jest konieczna, aby wreszcie operano państwa na jedynie trwałej podstawie, jaką podaje racjonalne przysło: *justitia fundamentum regnorum* — na podstawie sprawiedliwości. A gdy zasada ta dojdzie do panowania, natenczas będzie także po trzeba upomnieć się o przywrócenie Polski. — (Brawo! na ławie Polaków.)

Pytano się: cóż przyjdzie zrobić z narodowościami w Turcji? Jeśli tamtejsze utłumi narodowościowe dądo do pewnej pokornej samodzielnosci, nie będą dliczem innym jak satelitami, zabawką, narzędziem w rękę Moskwy. Autonomiczna Bułgaria, o jakiej myśli Moskwa, będzie wobec ostatniej taką samą odgrywała rolę, jaką odgrywały dotychczas Rumunia i Serbia. Byłoby jednak bez wątpienia możliwem rozwiązanie tej kwestji, a zwłaszcza w ten sposób, gdyby drobniejszym narodowościom dano silniejszą narodowość jako oparcie i podporę, a to silniejszą narodowością słowiańska jest Polska. Przywrócenie Polski, a będziecie mieli spokój przed Moskwą. Pierwej nie możecie ani myśleć o pokoju. Zbrodnia, jaka spełniona została przed wiekiem, mści się dzisiaj jeszcze na nas, a będzie się mściła na naszych dzieciach, jeśli nie zostanie pokąd czas odpokutowana.

Polityka ks. Bismarka została przezeń samego przed wybuchem wojny scharakteryzowaną jako polityka neutralności. Przynajmniej, że polityka, jaką nakazywały nam interesy niemieckie, winna była być polityką neutralności. Lecz między neutralnością a neutralnością zachodzi różnica. Jeśli w kwestji wschodniej zaangażowane są najpilniejsze, istnie żywotne interesy Niemiec, toć są przeciw państwu, które mają w kwestji wschodniej jeszcze bezpośredniejszy, o wiele donioślejszy i żywotniejszy interes. Gdyby neutralność Niemiec w ten sposób została zrozumiana, iż my, ukryci i bezpiecznie za wałem bagnotów, przagniemy szczerze odezwać się do świata: „Niemcy nie wzmaga udziału w tej walce, nie staniemy ani po stronie Turcji, ani Moskwy, niech się robi co się ma robić.“ — jakż by było tego skutkiem? Prosto ten iż Austria miasto byłby skrepowaną przymierzem trójcarskim, lub trójcarskimi, byłaby wzięta udział w akcji, iż Anglia, a być może, iż i Francja wstąpiłaby w akcję, choć nie wojenną, bo ta nie byłaby zupełnie potrzebna. Gdyby rządy owych państw miały być swobodę ruchów, nie byłaby się odważała Moskwa na wyprawę zbrojną przeciw Turcji.

Nie tak jednakże zrozumiała została nasza neutralność. Oświadczone, że wszystkie usiłowania mają być skierowane na zlokalizowanie wojny, niemniej nadto, aby i inne mocarstwa pozostały neutralnymi i aby żadne z mocarstw nie wystąpiło ani za ani przeciw Moskwy lub Turcji. Można było być z góry pewnym, że żadne z mocarstw w Europie nie wystąpi na korzyść Moskwy, gdyż żadne nie miało by w tem najmniejszego interesu; tak tedy neutralność niemiecka powstrzymała naturalnych sprzymierzeńców Turcji od wydobycia miecza w jej obronie, lub co najmniej zaważania swym wpływem na szali wypadków.

Tak tedy różne państwa Europy ujrzały się w obec wypadków bezsilni. Austria z obrozą trójcarskiego związku nie mogła nie zrobić; w roku 1854 rozkazała wkroczyć kilku korpusom do księstw Naddunajskich i zmusiła tym sposobem Moskwę do odwrotu. Tą razą nie zrobiła tego Austria; hr. Andrassy nie zaniedbał niezawodnie zawiadomić o powodach podobnego postępowania naszego kanclerza, wobec którego nie ma tajemnic, jak ten znowu nie ukrywa niczego przed hr. Andrassym. W każdym razie nie było to z korzyścią dla interesów Austrii. Fakt jest dalej, że Anglia zawsze i wszędzie, gdy doradzała pokój, natrącała na przeszkodzie i zapory, to samo da się powiedzieć i o Francji. Słowem Moskwa mogła spokojnie dokonywać dzieła łupieżczy i rabunku. I oto powiedziano nam: Niemcy nie mogą wystąpić przeciw Moskwy, „gdyż winni jesteśmy jej wdzięczność, ona jest naszą aliantką, która w r. 1870/1871 nasze zakrywała tyły, gdy armie nasze były w zapasach z Francją.“ Przy innej sposobności nie powodowaliśmy się bynajmniej podobną wdzięcznością. Mam tutaj na myśli wojnę z r. 1866; i wtenczas miały Prusy sprzymierzeńca, który zakrywał im tyły — a tym sprzymierzeńcem była Francja. (Wielka wesołość.)

Gdyby Prusy w r. 1866 nie miały pewności, iż Francja zachowa się spokojnie, nie byłoby wyciągniętych przeciw Niemcom południowym i Austrii; śmiech wasz nie zdoła zmienić faktu. (Wesołość.)

Ks. Bismark zawiadomił poprzednio, że skoro się sprzymierzeniec począł później stawać nieco niewygodnym, zapisywał sobie jego nieprawości i odpłacił mu się w 1870—71. Wyznanie to rzuca niezwykle światło na powstanie wojny z r. 1870—71 i potwierdza zupełnie wywody socjalnych demokratów, wedle których wojna z r. 1870—71 była koniecznym następstwem wojny z r. 1866. Wojna, która w r. 1866 rozdarła Niemcy, umożliwiła wmiessanie się Francji, zrobiła potrzebną wojnę w r. 1870—71 a wojna z r. 1870—71 była znowu zasiewem do wojny obecnej. (Głosy: do rzeczy!)

Nie oddalam się bynajmniej od przedmiotu. Nie wątpię, że to bardzo niemiłe prawdy, lecz obowiązkiem każdego z nas jest mówić prawdę i dawać wyraz swym przekonaniom bez względu na to, czy się to innym podoba lub nie podoba. (Brawo!)

W grudniu roku 1870, gdy wojna poczęła odmienny przybierać charakter, gdy z wojny obrobnej wytoczyła się wojna zaborcza, protestowaliśmy społem z moimi towarzyszami przeciw dalszemu prowadzeniu takiej wojny i wtenczas powiedziałem w parlamencie, że aneksja Alzacji i Lotaryngii srogi weźmie odwet na Niemcach, że aneksja ta jest nie tylko zbrodnią polityczną, lecz zbrodnią błądem politycznym i że w chwili, gdy aneksja ta stanie się faktem, punkt ciężkości potęgi europejskiej nie zostanie przeniesionym z Paryża do Berlina, lecz z Paryża do Petersburga; Francja bowiem po aneksji Alzacji i Lotaryngii będzie z pokolenia na pokolenie czołbała na odwet i będzie gotowa z każdym państwem, które zechce jej dopomóc do zemsty nad Niemcami i odebrania Alzacji i Lotaryngii. — Zwróciłem tym wówczas na to uwagę, że Moskwa skorzysta bezzwłocznie z pierwszej lepszej sposobności, aby wywołać kwestję wschodnią. — Sposobność ta już nadeszła.

Stara Europa już rozbita a rozkład jej został dokonany za pomocą polityki krwi i żelaza, która w państwie niemieckim się rozpanoszyła. Stary system państw europejskich, o ile istniał jeszcze, runął pod ciężarem wojen z roku 1866 i 1870/71, jest dzisiaj tylko kupą gruzów, a dziś po rozbitu Turcji pozostała jako ostatni szczątek starej Europy Austria, a i ta, jak się zdaje, nie przeżyje zbyt długo Turcji. (Śmiech.)

Panowie, w r. 1870 śmiało się tak samo z zaprzatych naszych jak się teraz śmiecie, a mimo to spełniło się co przepowiedzieliśmy. Owa era pokoju, wolności, ogólnego rozbrojenia Europy, owo piękne słowo: cesarstwo jest pokolem — wszystko to w rozwoju historycznym nie znalazło ziszczenia, nie tak się stało, jak wy przypuszczaliście, ale tak się stało, jak my nie tylko wierzyliśmy, ale i przewidywaliśmy z tego miejsca. Po aneksji Alzacji i Lotaryngii już nie stało „policii europejskiej.“

Moskwa może robić co się jej podoba; gdyby Niemcy chcieli wystąpić przeciwko niej, z Petersburga zagrozą, jak to się czyta w moskiewskich dziennikach urzędowych i półurzędowych, aliansem francuskim — zatem więc mogli stawiać nam takie żądanie: „Za to, że w r. 1870-1 my wam zakryliśmy tyły, i wy nas teraz zakrycie musicie; nie potrzeba nam na to waszych wojsk, starajcie się tylko o to, żeby Polacy cicho siedzieli — niech np. wybuchnie trochę zarazy wydlęcej (wesołość) — starajcie się o to, żeby Austria cicho siedziała, żeby Anglii się nie ruszyli i Francuzi w pokoju trwali.“ To też zrobiono, a to dla Moskwy więcej warte, jak mobilizacja wszystkich korpusów niemieckich.

W tym sensie przeprowadzono niemiecką neutralność; Moskwa zrobiła co chciała, dziś stoi pod Carogrodem, Turcja powołana, a panowie mówiące stanu mają się teraz zjechać na kongres, żeby naprawić co nabroili, albo czego nabroili pozwolili.

Panowie! Wyznać muszę, że nie mam najmniejszego zaufania do kongresu. I ktoś tam się zbierze? Otóż mówię, którzy pożarowi temu rozszerzyć się pozwolili, na kilka lat przedtem go zapowiedziawszy, i nie nie uczyli dla ugaszania, gdy to jeszcze było rzeczą łatwą. I ciż to mówią sprawę tę tak niegodziwie zawiakła nam ją rozwiązać w obecnym stanie rzeczy? Przecież! Być może, że wynajdą rozwiązanie „z dnia na dzień“ t. j. rozwiązanie na kilka lat trwałe. Być to może, ale jeżeli obecnemu przewrotowi potęg w Europie dokonaniem, nie położę się kresu znowu, nie i nie buduje się podstaw państwowego systemu europejskiego na lepszem fundamencie, wtedy perypetiecznie powtarzać się będą owe krwawe sceny, które w ostatnich miesiącach każdego z nas oburzały. Z jednej wojny popadali będziemy w drugą! Dziś Turcja, jutro przyjdzie kroska na Austrię. Pokój przyszy — jeżeli w ostatniej chwili jeszcze Moskwa nie założy kłami, — zasieje zaród zniszczenia w państwo austriackie. Moskwa jak przeciwko Turcji z powodzeniem wyżyskała za-

sade narodowości, tak ją wyżyska i przeciwko Austrii.

Niech mówią co chcą, niech nasi mówiące stanu twierdzą, że po za pewnym punktem interesu austriackiego staną się interesami niemieckimi, to zupełnie nie zmienia rzeczy. Rychiej trzeba było wystąpić, chcąc bronić interesów austriackich. Myślę, że dla Austrii już wszystko za późno, że zle już tak dalece się rozszerzyło, że Austria w ogóle utrzymać się nie może. Ale o tem już ani słowa! (Głos: bardzo dobrze!)

Dowiodłem tedy, że neutralność niemiecka nie była taką, jaką pojęcie neutralności zakreśla. Neutralność niemiecka była i jest jednostronna, przyjaźnią dla Moskwy, na jej korzyść jedynie wyszła, podczas gdy tak rząd niemiecki jak i inne rządy wszelkich dokładały starań, żeby hamować akcję Turcji. To się też dokonało, i na dziś, myślę niema co robić. Jedno tylko zyskałmy, i to może jedyną korzyść z okrucieństwa ostatniego roku: narody przekonały się, jak niemądre świat się rządzi i jaką lichotą jest mądrość stanu naszych fachowych statystów.

Na cóż to mamy mówić stanu i rządu, jeżeli nie na to, żeby ubezpieczyć porządek i wolność, pokój i dobrobyt? Miałoby to pozwolono rozwinąć się rzeczom jak same chciały, stosunki się jeszcze bardziej powikłały i nastąpiła katastrofa najokrutniejsza, jaką pomyśleć można. Czyż w katastrofie tej okazuje się jakiś żywioł moralny po za tryumfami moskiewskimi, jakiś żywioł kultury? Czy pa nowie wierzyć, że Moskwa choćby najdrobniejszą korzyść polityczną lub ekonomiczną stworzyła dla ludów rzekomo wyswobodzonych? W to nie wierzęcie sami, bo pierwszy rzut oka na Moskwę wykazuje nicodę takiej nadziei! Dla narodów ta oto tylko pozostała korzyść: zupełne bankructwo całej europejskiej nauki stanu, i to jest wielką nauką dla narodów i korzyść wielką, jeżeli naukę tę pojma. A zaprawdę ta nauka tak się sama natarczywie natarczy, że jak się spodziewam, wszystkie ludy Europy ją pojma. Przecież jest prawdziwe, jak chcecie, ale wojny rychłej nie ustają, póki, jak już powiedziałem, mocarstwa tego świata nie ugruntują się na sprawiedliwości, póki ludy nie stworzą nowego prawa narodów, prawdziwego prawa narodów i ludzkości, które uzna uprawnienie wszystkich. Wtedy dopiero, nie rychłej, pokój świata nastąpi. Stronictwo socjalne, które, wymiessane i okroć w tym kierunku się edzwy, zapisało na swym sztandarze i żąda polityki, która moralne zasady życia prywatnego przenosi na życie publiczne. Czego moralność wymaga w życiu publicznym, to samo winno mieć znaczenie dla życia publicznego, dla polityki. Dziś małe złodziejstwa ciężko karzą, wielkie słaństwa, zabór krajów okrywa sławą a kradzież kawałka chleba prowadzi do domu poprawy. To jest chaos moralny, a gdy on się kiedyś rozwidni i moralność wniesie do polityki, inaczej i ka zbawieniu ludzkości pokierują się losy narodów. (Śmiech!) Jest to rzecz bardzo charakterystyczna, kiedy się śmieje z takich zasad, i jest to znakiem czasu; stwierdzam to przed wami.

Panowie! Jeszcze słowo mam wam powiedzieć. Wiedziałem, że głos mój tu będzie odosobnionym, wiem, że nie każdy pojął niebezpieczeństwa z obecnego stanu rzeczy wynikające. Ale niebawem przyjdzie czas, że Moskwa przez nas, za niemiecką pomocą spotęgała, i przeciwko Niemcom obróci swe pazury. Najpierw zagrożona jest Austria, alez Austria przecież jest tylko kawałem Niemiec a i le nie jest wprost niemiecką, jest przedmurem Niemiec. Kultura niemiecka, państwo niemieckie będą musiały ponosić ciężar przewagi moskiewskiej, przez neutralność niemiecką stworzonej. Dotychczas utrzymaliśmy pokój i może jeszcze na kilka lat a trzymamy, ale wtedy nastanie chwila, gdzie pokój już nie będzie możliwym, gdzie przewaga moskiewska tak się da we znaki, że przyjdzie się porwać do miecza; wtedy może ten lub ów z was przypomni sobie, co socjaldemokraci w parlamencie powiedzieli, że co bez rozlewu krwi w r. 1877 dla Niemiec i dla świata osiągnąć było można przez prawdziwie narodową politykę i rzetelną neutralność Niemiec, to wywalczył trzba-ba będzie przez niewymowne ofiary i okropny rozlew krwi niemieckiej. Wtedy może i niejedon z panów chętnie przywróci zdaniu mojemu o panującej polityce. (Brawo!)

Marszałek: Pan kanclerz ma głos.

Kanclerz ks. Bismark: Niemam zamiaru pójść za mową poprzednią na jego pole, raczej dep. dr. Komierowski, który przed nim mówił, daje mi pocho do krótkiej wzmianki, zwłaszcza że podczas dopiero co wygłoszonej mowy socjalistycznej spostrzegam, iż oklaski tej towarzyszącej, pochodziły od złomków p. dep. Komierowskiego i członków jego frakcji. Jeśli się w tem nie mylę, uważam za stosowne teraz tę zakonstatować. Przyszło mi na myśl, że o ile w polskich częściach kraju nie możemy się skarżyć na ogół ludu i pewni jesteśmy, że zgadza się na sposób jakim jest rządony, o tyle nienastanie występuje przeciwko nam głos szlachty polskiej, niezadowolonej z państwa niemieckiego i przynależności swej do niego. Możeby kiedyś — że się wyrażę trywialnie — udało się dwie machy ubić jedną placą przekazującą tryb z polskich powiatów pruskiego państwa, np okęg wyborczy p. dep. Komierowskiego pod mowałdne rządy pp. Bebla i towarzyszy, wtedy dowiedzielibyśmy się — a o to bardzo mi chodzi — co jest dodatnim ideałem socjalnej demokracji. Znamy ją dotąd tylko ze strony krytycznej: co jest, jest złem, twierdzi ona, i zburzonym być musi a w ludzie należałoby obudzić przekonanie, że klasy rządzące składają się ze złych, niesumiennych ludzi, o których mniejsza, jeśli się z nimi nieco gwałtownie postąpi.

Wiemy już o tem, że każda polityka, prowadzona przez kogoś innego, nie przez demokratę socjalnego, jest gędną, bo panowie ci wszystko lepiej znają, ale dokąd zmierzają w kierunku dodatnim, o tem milczą starannie. Sądzę tedy, że gdyby maskę zrzucili i otwarcie wypowiedzieli, dokąd zmierzają, jakby to miało miejsce w polskim okręgu przez nich rządzone, podwójnaby ztąd wynikał korzyść, bo poznalibyśmy odstraszający obraz pozytywnie urzeczywistnionego socjalizmu, dotychczas tak starannie ukrywany, a następnie Polacy przez nich rządzeni zamieniliby się w najwerniejszych obywateli państwa niemieckiego. (Wielka wesołość.)

Po tem odezwanim się Bismarka zabiera głos jeszcze inni deputowani, a w końcu jeszcze raz wstępuje na trybunę Komierowski i przemawia w te słowa:

Pan kanclerz, jak rozumiem, mnie i otoczeniu memu zrobił zarzut, że daliśmy okłask słowom deputowanego ze stronnictwa socjalnego. Wobec zarzutu tego powiedziałem muszę, że każde słowo przemawiające z współczuciem dla położenia naszej ojczyzny, znajdzie u nas poklask i że ja, uwzględniając dobrze różnicę między potężnym kanclerzem niemieckim a mną, reprezentantem biednego uciskowanego narodu... (marszałek przerywa), że wobec tego frazezy i dowcipu p. kanclerza wzbudziły we mnie litosć.

Walne zgromadzenie galie. Towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Zagalił takowe dnia 20. bm. prezes rady nadzorczej p. Pietruski Oktaw, przedstawiając komisarza rządowego w osobie p. Podlewskiego, i wopominając o zgonie Ksieżystwa Potockiego, zastępcę członka rady nadzorczej i Jordana Antoniego delegata. Zgromadzenie przez powstanie z miejsc uczuło ich pamięć.

Przewodniczący posiedzeń objął hr. Kazimierz Krasicki. Nasamprzód wzięto pod obrady uchodony przez dyrekcję regulamin dla walnych zgromadzeń, i przekazano takowy komisji rewizyjnej do zbadania i sprawozdania na przyszły rok. Odczytano następnie sprawozdanie z czynności dyrekcji wykazujące, że do wydanych po koniec r. 1876 5% wycych pożyczek w sumie ogólnej 25,061,300 złr. (na podstawie iloczynu podatkowego wydano na 486 hipotek 8700 000, — na podstawie oszacowania zaś na 338 hipotek sumę 16,301,300 złr.) przybyło w roku 1877 nowych pożyczek 40 na podstawie iloczynu podatkowego w sumie 931,400, a 93 na podstawie oszacowania w sumie 3,584,800 złr., tak że ogół pożyczek wynosi obecnie 29,587,500 złr. na 935 hipotekach, obejmujących 1156 301 morgów wartości 77,696 623 złr.

Stan pożyczek 4% i 5%, bezokresowych niezapłaconych z końcem r. 1877 wynosił 12,127 910 złr., a listów zastawnych było w obieg 4% wycych w m. k. za sumę 588,210, 4% w wal. anal. za sumę 9,888,300, 5% wycych za sumę 11,551,400 złr. Stan pożyczek 5% wycych okresowych niezgłoszonych po koniec r. 1877 16,367,490 złr. 24 ct. Ogólna wierzylność pożyczkowa wynosiła z końcem r. 1877 37,495,281 złr. Od związania Towarzystwa kredytowego ziemskiego wydano pożyczek ogółem 53,004 955 złr. Sprawozdanie konstatuje, że zaległości spłat ratalnych ciągle się zwiększają i że wynoszące w przecie-u 13 zrt. na każdy 1000 kapitału czynzą 553,034 złr., którą to sumę musiano zastąpić z funduszu rezerwowego. Taki stan rzeczy zmusza dyrekcję do spętogowania środków przymusowych. W r. 1877 wypowiedziało 37 kapitałów, wystawiono na licytację 34 hipoteki, a sprzedano 1. Fundusz rezerwy wzmościł się w tym roku o 33,807 złr. co wynosi 51 7/10, czystych wpływów, z których skarb państwa pobrał 48 3/10. W r. 1876 pobrał był skarb aż 51 9/10. Listów zastawnych wystawiono i podpisano w r. 1878 sztuk 5383.

Na wniosek komisji rewizyjnej referowany przez Krasickiego Władysław udzielił dyrekcji absolutorium i uznanie za zarząd, tudzież 1500 złr. do dyspozycji na zapomogi i wsparcia dla urzędników. Na propozycję tej samej komisji miano przejąć do porządku dziennego nad zeszlórozonym wnioskami Pogonowskiego, dotyczącym zmiany planu amortyzacyjnego. Wnioskodawca cofnął go jednak, zastrzegając sobie ponowienie w stosownej chwili.

Del. Pruszyński k. wnioś, aby Krasickiemu Mauryemu i Kazimierzowi hr. Krasickiemu, jako zasłużonym około instytucji uchwalili uznanie, a oraz obu koarstem Towarzystwa dać odpoortretować. Przeciwno portretowaniu koarstem publicznym wystąpił Żurawski, i gdy Krasicki Wład, imieniem stryja oświadczył, iż tenże o zaszczyty tego rodzaju nigdy się nieubiegł, służąc krajowi bezinteresownie, i prosił aby z tego powodu kwestji portretowania wcale nie poruszano, zgromadzenie uchwaliło tylko uznanie, postanawiając zarazem, wiadomości o tem bawliwego w Wiedniu Krasickiego. Na tem skończyło się pierwsze posiedzenie.

Na posiedzeniu d. 21. b. m. przyszedł na stół sprawozdanie komisji rewizyjnej o znanym wniosku delegata H u b l i c k i e g o względem obmyślenia środków na utworzenie Towarzystwa kredytowego dla realności miejskich. Sprawozdanie to jest krótkie a bardzo wymowne. Udało się do głównych składów pieniężnych w kraju, do Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń i do gal. kasy oszczędności, a oraz do Rad miejskich we Lwowie i Krakowie dla zasięgnięcia ich zdania o projekcie. Towarzystwo wzajem ubezpieczeń odpowiedziało odmownie, ale przynajmniej odpowiedziało. Inni adresaci zbyli odeszką milczeniem i undokumentowali tym sposobem że nie poczuwają się do obowiązku wzięcia udziału w utworzeniu takiej instytucji. Wobec takiej obogatości stron interesowanych i najpierwszych składów pieniężnych, komisja uważała za swój obowiązek uczynić wniosek przejścia do porządku dziennego, co przyzięto bez dyskusji.

Nastąpił wybór dwóch dyrektorów w miejsce następujących. Na 51 głosujących wybrani zostali jednogłośnie na nowo pp. Pajczkowski Józef i Wiktor Jakob, co powitano oklaskiem, obaj bowiem należą do najlepszych pracowników dyrekcji. Zastępcami ich wybrani Lepkowski Rafał i Józef Prus Jablonowski. Na zastępcę do Rady nadzorczej wybrali: Wybranowski Leoncjusz i Augustynowicz Bolesław. Do komisji rewizyjnej wybrano zeszlórozonych członków i Franciszka Jasłkiewicza w miejsce Pogonowskiego, który nie chciał przyjąć ponownego wyboru.

Na wniosek Wybranowskiego uchwalono Wasyliwskiemu Piotrowi, członkowi Rady nadzorczej, dodatek roczny 600 złr., a na wniosek Dąbrowskiego podwyższono członkom delegacji plaę o 500 złr. każdemu. Na wniosek Rasockiego uchwaliło Zgromadzenie z powodu zwiększenia się czynności manipulacyjnych pomnożyć liczbę adjunktów o jednego. Będzie ich teraz 9.

P o g o n o w s k i przedłożył wniosek do zmiany §§. 33 statutu, aby dawać pożyczki, choćby długie poprzedzające wynosiły 20% wartości hipoteki; statut pozwala na to, jeżeli dług poprzedzający sięgają wysokości 10%. Wniosek ten przekazał komisji rewizyjnej do sprawozdania na przyszłym walnem Zgromadzeniu.

Na końcu posiedzenia K r a s i c k i Edmund i 7mii współpodpisanych delegatów, wnieśli co następuje:

„Wzywa się dyrekcję, aby procenta od zaległości ratalnych nie obliczała stronom wyżej, jak tego konieczna potrzeba wymaga, dla zasłonięcia funduszu rezerwowego od ewentualnych strat.“

Rezolucję tę motywując Del. Krasicki w następujący sposób: „Prowizję zwłoki od zalegających rat przez pierwszych dwadzieścia, kilka lat istnienia naszego Towarzystwa równały się wartości 4% kuponów wydawanych naobczwa Listów zastawnych. Obecnie gdy mamy 5% Listy zastawne, prowizję zwłoki od zalegających rat pobierane bywają w wysokości 7—8%. Tak wysokie prowizje, płacone przez tych, którym trudne ekonomiczne stosunki nie pozwalają dotrzymać terminu w spłacie rat, wymagają jeszcze bardziej trudności ich położenia zbogacając tylko fundusz rezerwy, który niewiele dzieć komu kiedyś się dostanie. Gdy przy wskazaniu w statucie źródła dla powiększenia funduszu rezerwowego przesunąć — o wyższych prowizjach zwłoki mówić nie ma — i przez pierwszych dwadzieścia kilka lat, fundusz rezerwy z takiego źródła nie oserpał, przeto powyższy wniosek znajduje swoje uzasadnienie.

Prezes K r a s i c k i odpowiadając na ten wywód, nadmieniał, że statut pozostawia dyrekcji zupełną swobodę wymiaru prowizji zwłoki. Wysokość takowych jest środkiem presji, aby płacono raty regularnie. A b r a h a m o w i c z Dawid przypomniał, że gal. Towarzystwo kredyt. należy do najtańszych instytucji i najmniej ciężarów nakładających. W ka-

HERBATY
chińskie i karawanowe
zbiornik majowego 1877
połowa
w największym wyborze
handel towarów korzennych
W. Marszałkiewicz
we Lwowie, ulica Krakowska 6.
Złotokwiatowa najcenniejsza 1/2 kil. zł 5-
Imperial kwiatowa 1/2 kil. zł 4-
długo czarna 1/2 kil. zł 4-
Melange kwiatowa 1/2 kil. zł 3-
Diamond czarna 1/2 kil. zł 3-
Familijska kwiatowa 1/2 kil. zł 2-
Congo cesarski czarna 1/2 kil. zł 1-10
Wystawki herbaciane 1-120
Rak bromki stary butelki 1/2 kil. zł 1-10
Czekoladki francuskie Marsowa pół
kilo po zł 1.30, 1.50, 1.70 i 2 zł.
Czekoladki szwajcarskie Sucharda
pół kilo po zł 1.0 i 1.40
Owoce cukrowe francuskie wyrobu
pp. Gailard i Dionis pół kilo zł
1.60 i 1.70.
Piwa karwińskie butelki e
najprzedszyjniejszej jakości i wszelkie
inne towary kolonialne w gatun-
kach najcenniejszych i po cenach
najmniejszych. 1-91 13-
Cenniki na żądanie franco i gratis

Sirup de
de FORGET
złoty i czarny
przeciw kaszlowi
i astmie, katarom
i wszelkim cierpieniom
piętnastym.
Zadawajnia lekarzy i chorych. Leczniczo
od lekarzy w Paryżu, ulica Vienne
36, w aptece Dr. Chabla; we
Lwowie w aptece p. Mikolascha

LOKAL NA PIEKARNIE.
Przeznaczony warstak z chłodziwą,
z dwoma pokojami i kuchnią na po-
mieszkanie, oraz stajnią, szopą,
piwnicą i strych, studnią w podwórzu
i obszerne podwórze.
od 1. maja b. r. do wynajęcia.
Blizka wiadomość przy ulicy Syk-
stuskiej pod 1. 759/4. 1621 1 3

Apteka pod Gwiazdą
Piotra Mikolascha
we Lwowie,
polecia następujące środki jako doskonałe
i wypróbowane:
Pomada Alcolalo przecw. w wy-
padaniu włosów. Cena słoika 60 ct. w. a.
Woda Kolońska własnego wyro-
bu, wyborna. Cena dziesięć flaszki 60
cent. w. a.
Woda Kolońska J. K. Farina oryginalna.
Flaszki po 50 ct. i po 1 zł.
Puder ryżowy wyrobu własnego,
tadzież prawdziwy francuski.
Perfumy francuskie, najdosko-
nalsze, w butelkach po 50 cent. i po
1 zł. w. a. 1 01 2 4

W. I. N. A.
5.000 butelek Zielonaku
wystawę z roku 1868 i 1869, po przy-
stępnym cenach częściowo do nabycia w
składzie win
Eduarda Brüllera
w Kołomyżach.
1503 Cenniki franco. 3-12

W Krasieczynie
pod Przemyślem, 1599 3 6
stanowiąc będzie od d. 20. lutego br.
OGIER
rasy Ardeńskiej
od klaczy po złr. 25 w. a.
Na stajnię 2 zł. w. a. Owies i siano
po cenach targowych.

Bez bólu
i bez wstrzykiwania
bez lekarstwa przeszkadzającego trawie-
niu, tudzież bez oburzenia następnych i
przerwania zatrudnienia, wyłącza według
przepisów noweli metody, doświadczonej w
niezliczonych wypadkach
oprawy moczowej,
tak świeżo powstałe, jakoteż bardzo za-
starzałe, naturalnie, gruntownie i szybko
Dr. HARTMANN,
członek lekarskiego Wydziału,
w Wiedniu Stadt, Heuberggasse Nr. 11.
Wyleczy także wstręt skrośny, zwie-
żenie, upławy o kobiet, bladeńskie,
niepłodność, upławy, 1101 7-100
osłabienie męskie,
bez wyrzynań i bez wypalania, również
leczy syfilis i wrzody wszel-
kiego rodzaju za pomocą kores-
pondencji. Za dyktando ręczną, a na za-
danie wysyła bezzwrotnie lekarstwa.

UWAGA MIENIE.
Ponieważ nabyliśmy wielką fabrykę wyrobów ze srebra alpacca w Abisynii (Afryka) za bożen, a w na-
szej fabryce musimy ponownie ustawić 63 maszyn parowych, przez co znacznie zjemyśmy na wydatkach roboczych,
możemy obecnie nasze własne wyroby ze srebra alpacca sprzedawać taniej o 32 proc. jak dotąd. Każdemu będzie
wiadomym, że nasze srebra alpacca nie straca nigdy koloru srebra, a nawet najostrejszy kwas takowy nie za-
szkodzi, naco pismem dajemy gwarancję.
dawniej: 2 zł. 2.50, 3 zł. 3.50, 4 zł. 4.50, 5 zł. 5.50, 6 zł. 6.50, 7 zł. 7.50, 8 zł. 8.50, 9 zł. 9.50, 10 zł. 10.50, 11 zł. 11.50, 12 zł. 12.50, 13 zł. 13.50, 14 zł. 14.50, 15 zł. 15.50, 16 zł. 16.50, 17 zł. 17.50, 18 zł. 18.50, 19 zł. 19.50, 20 zł. 20.50, 21 zł. 21.50, 22 zł. 22.50, 23 zł. 23.50, 24 zł. 24.50, 25 zł. 25.50, 26 zł. 26.50, 27 zł. 27.50, 28 zł. 28.50, 29 zł. 29.50, 30 zł. 30.50, 31 zł. 31.50, 32 zł. 32.50, 33 zł. 33.50, 34 zł. 34.50, 35 zł. 35.50, 36 zł. 36.50, 37 zł. 37.50, 38 zł. 38.50, 39 zł. 39.50, 40 zł. 40.50, 41 zł. 41.50, 42 zł. 42.50, 43 zł. 43.50, 44 zł. 44.50, 45 zł. 45.50, 46 zł. 46.50, 47 zł. 47.50, 48 zł. 48.50, 49 zł. 49.50, 50 zł. 50.50, 51 zł. 51.50, 52 zł. 52.50, 53 zł. 53.50, 54 zł. 54.50, 55 zł. 55.50, 56 zł. 56.50, 57 zł. 57.50, 58 zł. 58.50, 59 zł. 59.50, 60 zł. 60.50, 61 zł. 61.50, 62 zł. 62.50, 63 zł. 63.50, 64 zł. 64.50, 65 zł. 65.50, 66 zł. 66.50, 67 zł. 67.50, 68 zł. 68.50, 69 zł. 69.50, 70 zł. 70.50, 71 zł. 71.50, 72 zł. 72.50, 73 zł. 73.50, 74 zł. 74.50, 75 zł. 75.50, 76 zł. 76.50, 77 zł. 77.50, 78 zł. 78.50, 79 zł. 79.50, 80 zł. 80.50, 81 zł. 81.50, 82 zł. 82.50, 83 zł. 83.50, 84 zł. 84.50, 85 zł. 85.50, 86 zł. 86.50, 87 zł. 87.50, 88 zł. 88.50, 89 zł. 89.50, 90 zł. 90.50, 91 zł. 91.50, 92 zł. 92.50, 93 zł. 93.50, 94 zł. 94.50, 95 zł. 95.50, 96 zł. 96.50, 97 zł. 97.50, 98 zł. 98.50, 99 zł. 99.50, 100 zł. 100.50, 101 zł. 101.50, 102 zł. 102.50, 103 zł. 103.50, 104 zł. 104.50, 105 zł. 105.50, 106 zł. 106.50, 107 zł. 107.50, 108 zł. 108.50, 109 zł. 109.50, 110 zł. 110.50, 111 zł. 111.50, 112 zł. 112.50, 113 zł. 113.50, 114 zł. 114.50, 115 zł. 115.50, 116 zł. 116.50, 117 zł. 117.50, 118 zł. 118.50, 119 zł. 119.50, 120 zł. 120.50, 121 zł. 121.50, 122 zł. 122.50, 123 zł. 123.50, 124 zł. 124.50, 125 zł. 125.50, 126 zł. 126.50, 127 zł. 127.50, 128 zł. 128.50, 129 zł. 129.50, 130 zł. 130.50, 131 zł. 131.50, 132 zł. 132.50, 133 zł. 133.50, 134 zł. 134.50, 135 zł. 135.50, 136 zł. 136.50, 137 zł. 137.50, 138 zł. 138.50, 139 zł. 139.50, 140 zł. 140.50, 141 zł. 141.50, 142 zł. 142.50, 143 zł. 143.50, 144 zł. 144.50, 145 zł. 145.50, 146 zł. 146.50, 147 zł. 147.50, 148 zł. 148.50, 149 zł. 149.50, 150 zł. 150.50, 151 zł. 151.50, 152 zł. 152.50, 153 zł. 153.50, 154 zł. 154.50, 155 zł. 155.50, 156 zł. 156.50, 157 zł. 157.50, 158 zł. 158.50, 159 zł. 159.50, 160 zł. 160.50, 161 zł. 161.50, 162 zł. 162.50, 163 zł. 163.50, 164 zł. 164.50, 165 zł. 165.50, 166 zł. 166.50, 167 zł. 167.50, 168 zł. 168.50, 169 zł. 169.50, 170 zł. 170.50, 171 zł. 171.50, 172 zł. 172.50, 173 zł. 173.50, 174 zł. 174.50, 175 zł. 175.50, 176 zł. 176.50, 177 zł. 177.50, 178 zł. 178.50, 179 zł. 179.50, 180 zł. 180.50, 181 zł. 181.50, 182 zł. 182.50, 183 zł. 183.50, 184 zł. 184.50, 185 zł. 185.50, 186 zł. 186.50, 187 zł. 187.50, 188 zł. 188.50, 189 zł. 189.50, 190 zł. 190.50, 191 zł. 191.50, 192 zł. 192.50, 193 zł. 193.50, 194 zł. 194.50, 195 zł. 195.50, 196 zł. 196.50, 197 zł. 197.50, 198 zł. 198.50, 199 zł. 199.50, 200 zł. 200.50, 201 zł. 201.50, 202 zł. 202.50, 203 zł. 203.50, 204 zł. 204.50, 205 zł. 205.50, 206 zł. 206.50, 207 zł. 207.50, 208 zł. 208.50, 209 zł. 209.50, 210 zł. 210.50, 211 zł. 211.50, 212 zł. 212.50, 213 zł. 213.50, 214 zł. 214.50, 215 zł. 215.50, 216 zł. 216.50, 217 zł. 217.50, 218 zł. 218.50, 219 zł. 219.50, 220 zł. 220.50, 221 zł. 221.50, 222 zł. 222.50, 223 zł. 223.50, 224 zł. 224.50, 225 zł. 225.50, 226 zł. 226.50, 227 zł. 227.50, 228 zł. 228.50, 229 zł. 229.50, 230 zł. 230.50, 231 zł. 231.50, 232 zł. 232.50, 233 zł. 233.50, 234 zł. 234.50, 235 zł. 235.50, 236 zł. 236.50, 237 zł. 237.50, 238 zł. 238.50, 239 zł. 239.50, 240 zł. 240.50, 241 zł. 241.50, 242 zł. 242.50, 243 zł. 243.50, 244 zł. 244.50, 245 zł. 245.50, 246 zł. 246.50, 247 zł. 247.50, 248 zł. 248.50, 249 zł. 249.50, 250 zł. 250.50, 251 zł. 251.50, 252 zł. 252.50, 253 zł. 253.50, 254 zł. 254.50, 255 zł. 255.50, 256 zł. 256.50, 257 zł. 257.50, 258 zł. 258.50, 259 zł. 259.50, 260 zł. 260.50, 261 zł. 261.50, 262 zł. 262.50, 263 zł. 263.50, 264 zł. 264.50, 265 zł. 265.50, 266 zł. 266.50, 267 zł. 267.50, 268 zł. 268.50, 269 zł. 269.50, 270 zł. 270.50, 271 zł. 271.50, 272 zł. 272.50, 273 zł. 273.50, 274 zł. 274.50, 275 zł. 275.50, 276 zł. 276.50, 277 zł. 277.50, 278 zł. 278.50, 279 zł. 279.50, 280 zł. 280.50, 281 zł. 281.50, 282 zł. 282.50, 283 zł. 283.50, 284 zł. 284.50, 285 zł. 285.50, 286 zł. 286.50, 287 zł. 287.50, 288 zł. 288.50, 289 zł. 289.50, 290 zł. 290.50, 291 zł. 291.50, 292 zł. 292.50, 293 zł. 293.50, 294 zł. 294.50, 295 zł. 295.50, 296 zł. 296.50, 297 zł. 297.50, 298 zł. 298.50, 299 zł. 299.50, 300 zł. 300.50, 301 zł. 301.50, 302 zł. 302.50, 303 zł. 303.50, 304 zł. 304.50, 305 zł. 305.50, 306 zł. 306.50, 307 zł. 307.50, 308 zł. 308.50, 309 zł. 309.50, 310 zł. 310.50, 311 zł. 311.50, 312 zł. 312.50, 313 zł. 313.50, 314 zł. 314.50, 315 zł. 315.50, 316 zł. 316.50, 317 zł. 317.50, 318 zł. 318.50, 319 zł. 319.50, 320 zł. 320.50, 321 zł. 321.50, 322 zł. 322.50, 323 zł. 323.50, 324 zł. 324.50, 325 zł. 325.50, 326 zł. 326.50, 327 zł. 327.50, 328 zł. 328.50, 329 zł. 329.50, 330 zł. 330.50, 331 zł. 331.50, 332 zł. 332.50, 333 zł. 333.50, 334 zł. 334.50, 335 zł. 335.50, 336 zł. 336.50, 337 zł. 337.50, 338 zł. 338.50, 339 zł. 339.50, 340 zł. 340.50, 341 zł. 341.50, 342 zł. 342.50, 343 zł. 343.50, 344 zł. 344.50, 345 zł. 345.50, 346 zł. 346.50, 347 zł. 347.50, 348 zł. 348.50, 349 zł. 349.50, 350 zł. 350.50, 351 zł. 351.50, 352 zł. 352.50, 353 zł. 353.50, 354 zł. 354.50, 355 zł. 355.50, 356 zł. 356.50, 357 zł. 357.50, 358 zł. 358.50, 359 zł. 359.50, 360 zł. 360.50, 361 zł. 361.50, 362 zł. 362.50, 363 zł. 363.50, 364 zł. 364.50, 365 zł. 365.50, 366 zł. 366.50, 367 zł. 367.50, 368 zł. 368.50, 369 zł. 369.50, 370 zł. 370.50, 371 zł. 371.50, 372 zł. 372.50, 373 zł. 373.50, 374 zł. 374.50, 375 zł. 375.50, 376 zł. 376.50, 377 zł. 377.50, 378 zł. 378.50, 379 zł. 379.50, 380 zł. 380.50, 381 zł. 381.50, 382 zł. 382.50, 383 zł. 383.50, 384 zł. 384.50, 385 zł. 385.50, 386 zł. 386.50, 387 zł. 387.50, 388 zł. 388.50, 389 zł. 389.50, 390 zł. 390.50, 391 zł. 391.50, 392 zł. 392.50, 393 zł. 393.50, 394 zł. 394.50, 395 zł. 395.50, 396 zł. 396.50, 397 zł. 397.50, 398 zł. 398.50, 399 zł. 399.50, 400 zł. 400.50, 401 zł. 401.50, 402 zł. 402.50, 403 zł. 403.50, 404 zł. 404.50, 405 zł. 405.50, 406 zł. 406.50, 407 zł. 407.50, 408 zł. 408.50, 409 zł. 409.50, 410 zł. 410.50, 411 zł. 411.50, 412 zł. 412.50, 413 zł. 413.50, 414 zł. 414.50, 415 zł. 415.50, 416 zł. 416.50, 417 zł. 417.50, 418 zł. 418.50, 419 zł. 419.50, 420 zł. 420.50, 421 zł. 421.50, 422 zł. 422.50, 423 zł. 423.50, 424 zł. 424.50, 425 zł. 425.50, 426 zł. 426.50, 427 zł. 427.50, 428 zł. 428.50, 429 zł. 429.50, 430 zł. 430.50, 431 zł. 431.50, 432 zł. 432.50, 433 zł. 433.50, 434 zł. 434.50, 435 zł. 435.50, 436 zł. 436.50, 437 zł. 437.50, 438 zł. 438.50, 439 zł. 439.50, 440 zł. 440.50, 441 zł. 441.50, 442 zł. 442.50, 443 zł. 443.50, 444 zł. 444.50, 445 zł. 445.50, 446 zł. 446.50, 447 zł. 447.50, 448 zł. 448.50, 449 zł. 449.50, 450 zł. 450.50, 451 zł. 451.50, 452 zł. 452.50, 453 zł. 453.50, 454 zł. 454.50, 455 zł. 455.50, 456 zł. 456.50, 457 zł. 457.50, 458 zł. 458.50, 459 zł. 459.50, 460 zł. 460.50, 461 zł. 461.50, 462 zł. 462.50, 463 zł. 463.50, 464 zł. 464.50, 465 zł. 465.50, 466 zł. 466.50, 467 zł. 467.50, 468 zł. 468.50, 469 zł. 469.50, 470 zł. 470.50, 471 zł. 471.50, 472 zł. 472.50, 473 zł. 473.50, 474 zł. 474.50, 475 zł. 475.50, 476 zł. 476.50, 477 zł. 477.50, 478 zł. 478.50, 479 zł. 479.50, 480 zł. 480.50, 481 zł. 481.50, 482 zł. 482.50, 483 zł. 483.50, 484 zł. 484.50, 485 zł. 485.50, 486 zł. 486.50, 487 zł. 487.50, 488 zł. 488.50, 489 zł. 489.50, 490 zł. 490.50, 491 zł. 491.50, 492 zł. 492.50, 493 zł. 493.50, 494 zł. 494.50, 495 zł. 495.50, 496 zł. 496.50, 497 zł. 497.50, 498 zł. 498.50, 499 zł. 499.50, 500 zł. 500.50, 501 zł. 501.50, 502 zł. 502.50, 503 zł. 503.50, 504 zł. 504.50, 505 zł. 505.50, 506 zł. 506.50, 507 zł. 507.50, 508 zł. 508.50, 509 zł. 509.50, 510 zł. 510.50, 511 zł. 511.50, 512 zł. 512.50, 513 zł. 513.50, 514 zł. 514.50, 515 zł. 515.50, 516 zł. 516.50, 517 zł. 517.50, 518 zł. 518.50, 519 zł. 519.50, 520 zł. 520.50, 521 zł. 521.50, 522 zł. 522.50, 523 zł. 523.50, 524 zł. 524.50, 525 zł. 525.50, 526 zł. 526.50, 527 zł. 527.50, 528 zł. 528.50, 529 zł. 529.50, 530 zł. 530.50, 531 zł. 531.50, 532 zł. 532.50, 533 zł. 533.50, 534 zł. 534.50, 535 zł. 535.50, 536 zł. 536.50, 537 zł. 537.50, 538 zł. 538.50, 539 zł. 539.50, 540 zł. 540.50, 541 zł. 541.50, 542 zł. 542.50, 543 zł. 543.50, 544 zł. 544.50, 545 zł. 545.50, 546 zł. 546.50, 547 zł. 547.50, 548 zł. 548.50, 549 zł. 549.50, 550 zł. 550.50, 551 zł. 551.50, 552 zł. 552.50, 553 zł. 553.50, 554 zł. 554.50, 555 zł. 555.50, 556 zł. 556.50, 557 zł. 557.50, 558 zł. 558.50, 559 zł. 559.50, 560 zł. 560.50, 561 zł. 561.50, 562 zł. 562.50, 563 zł. 563.50, 564 zł. 564.50, 565 zł. 565.50, 566 zł. 566.50, 567 zł. 567.50, 568 zł. 568.50, 569 zł. 569.50, 570 zł. 570.50, 571 zł. 571.50, 572 zł. 572.50, 573 zł. 573.50, 574 zł. 574.50, 575 zł. 575.50, 576 zł. 576.50, 577 zł. 577.50, 578 zł. 578.50, 579 zł. 579.50, 580 zł. 580.50, 581 zł. 581.50, 582 zł. 582.50, 583 zł. 583.50, 584 zł. 584.50, 585 zł. 585.50, 586 zł. 586.50, 587 zł. 587.50, 588 zł. 588.50, 589 zł. 589.50, 590 zł. 590.50, 591 zł. 591.50, 592 zł. 592.50, 593 zł. 593.50, 594 zł. 594.50, 595 zł. 595.50, 596 zł. 596.50, 597 zł. 597.50, 598 zł. 598.50, 599 zł. 599.50, 600 zł. 600.50, 601 zł. 601.50, 602 zł. 602.50, 603 zł. 603.50, 604 zł. 604.50, 605 zł. 605.50, 606 zł. 606.50, 607 zł. 607.50, 608 zł. 608.50, 609 zł. 609.50, 610 zł. 610.50, 611 zł. 611.50, 612 zł. 612.50, 613 zł. 613.50, 614 zł. 614.50, 615 zł. 615.50, 616 zł. 616.50, 617 zł. 617.50, 618 zł. 618.50, 619 zł. 619.50, 620 zł. 620.50, 621 zł. 621.50, 622 zł. 622.50, 623 zł. 623.50, 624 zł. 624.50, 625 zł. 625.50, 626 zł. 626.50, 627 zł. 627.50, 628 zł. 628.50, 629 zł. 629.50, 630 zł. 630.50, 631 zł. 631.50, 632 zł. 632.50, 633 zł. 633.50, 634 zł. 634.50, 635 zł. 635.50, 636 zł. 636.50, 637 zł. 637.50, 638 zł. 638.50, 639 zł. 639.50, 640 zł. 640.50, 641 zł. 641.50, 642 zł. 642.50, 643 zł. 643.50, 644 zł. 644.50, 645 zł. 645.50, 646 zł. 646.50, 647 zł. 647.50, 648 zł. 648.50, 649 zł. 649.50, 650 zł. 650.50, 651 zł. 651.50, 652 zł. 652.50, 653 zł. 653.50, 654 zł. 654.50, 655 zł. 655.50, 656 zł. 656.50, 657 zł. 657.50, 658 zł. 658.50, 659 zł. 659.50, 660 zł. 660.50, 661 zł. 661.50, 662 zł. 662.50, 663 zł. 663.50, 664 zł. 664.50, 665 zł. 665.50, 666 zł. 666.50, 667 zł. 667.50, 668 zł. 668.50, 669 zł. 669.50, 670 zł. 670.50, 671 zł. 671.50, 672 zł. 672.50, 673 zł. 673.50, 674 zł. 674.50, 675 zł. 675.50, 676 zł. 676.50, 677 zł. 677.50, 678 zł. 678.50, 679 zł. 679.50, 680 zł. 680.50, 681 zł. 681.50, 682 zł. 682.50, 683 zł. 683.50, 684 zł. 684.50, 685 zł. 685.50, 686 zł. 686.50, 687 zł. 687.50, 688 zł. 688.50, 689 zł. 689.50, 690 zł. 690.50, 691 zł. 691.50, 692 zł. 692.50, 693 zł. 693.50, 694 zł. 694.50, 695 zł. 695.50, 696 zł. 696.50, 697 zł. 697.50, 698 zł. 698.50, 699 zł. 699.50, 700 zł. 700.50, 701 zł. 701.50, 702 zł. 702.50, 703 zł. 703.50, 704 zł. 704.50, 705 zł. 705.50, 706 zł. 706.50, 707 zł. 707.50, 708 zł. 708.50, 709 zł. 709.50, 710 zł. 710.50, 711 zł. 711.50, 712 zł. 712.50, 713 zł. 713.50, 714 zł. 714.50, 715 zł. 715.50, 716 zł. 716.50, 717 zł. 717.50, 718 zł. 718.50, 719 zł. 719.50, 720 zł. 720.50, 721 zł. 721.50, 722 zł. 722.50, 723 zł. 723.50, 724 zł. 724.50, 725 zł. 725.50, 726 zł. 726.50, 727 zł. 727.50, 728 zł. 728.50, 729 zł. 729.50, 730 zł. 730.50, 731 zł. 731.50, 732 zł. 732.50, 733 zł. 733.50, 734 zł. 734.50, 735 zł. 735.50, 736 zł. 736.50, 737 zł. 737.50, 738 zł. 738.50, 739 zł. 739.50, 740 zł. 740.50, 741 zł. 741.50, 742 zł. 742.50, 743 zł. 743.50, 744 zł. 744.50, 745 zł. 745.50, 746 zł. 746.50, 747 zł. 747.50, 748 zł. 748.50, 749 zł. 749.50, 750 zł. 750.50, 751 zł. 751.50, 752 zł. 752.50, 753 zł. 753.50, 754 zł. 754.50, 755 zł. 755.50, 756 zł. 756.50, 757 zł. 757.50, 758 zł. 758.50, 759 zł. 759.50, 760 zł. 760.50, 761 zł. 761.50, 762 zł. 762.50, 763 zł. 763.50, 764 zł.